

Portal Województwa Lubuskiego



Samorządowcy odpowiadają ministrowi (wideo)

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -18 września 2018 godz. 19:15

W związku z wypowiedzią ministra inwestycji i rozwoju Jerzego Kwiecińskiego, jakoby województwa zarządzane przez PO-PSL nie radziły sobie z wykorzystaniem funduszy europejskich, przez co mogą stracić rocznie 1,3 mld zł, marszałek Elżbieta Anna Polak wzięła udział w konferencji prasowej we Wrocławiu z samorządowcami z całej Polski. – Zdecydowanie nie zgadzamy się z opinią pana ministra, ponieważ samorządy bardzo dobrze wdrażają programy operacyjne – mówiła.

Konferencja prasowa odbyła się w kuluarach debaty pt. „Unia Europejska-samorząd-demokracja-przedsiębiorczość” we Wrocławiu, zorganizowanej przez „Gazetę Wyborczą”. Wzięli w niej udział – oprócz marszałek Polak – także członek zarządu woj. dolnośląskiego Jerzy Michalak, prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc, prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej oraz prezydent Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz.

- O tym, że samorządy bardzo dobrze wdrażają regionalne programy operacyjne, mówi wiele przykładów – mówiła marszałek. – U mnie w regionie lubuskim mamy już podpisanych prawie 700 umów i zakontraktowane prawie 2,4 mld zł., co stanowi 60 proc. naszego unijnego tortu. Mamy do wykorzystania 4 mld zł. Nie widzę żadnego zagrożenia. Lubuskie zawsze było w awangardzie, zawsze byliśmy na podium. W ubiegłej perspektywie, za drugie miejsce pod względem wdrażania LRPO otrzymaliśmy nagrodę 240 mln zł z Krajowej Rezerwy Wykonania. Chcemy więcej tych pieniędzy, jeśli jest taka możliwość, bo widzę, że zatrzymały się projekty krajowe, zarządzane przez administrację rządową. Chodzi np. o projekty kolejowe, które nie są realizowane. A co się dzieje z projektami przeciwpowodziowymi w zakresie zabezpieczenia Odry, panie ministrze? – pytała marszałek.

Podobnie wypowiedział się Jerzy Michalak: - Nie zgadzam się z taką opinią pana ministra. Samorząd woj. dolnośląskiego dotąd zakontraktował ponad 6,7 mld zł, spośród 9 mld zł naszego Regionalnego Programu Operacyjnego, co daje ponad 73 proc. całej tej puli. Jesteśmy na pierwszym miejscu pod względem liczby umów w tym zakresie. Naprawdę nie wiem skąd te dane posiada minister. Udowodnimy, że samorządy najlepiej są w stanie zagospodarować środki unijne.

Prezydent Ferenc podkreślił, że Rzeszów jest na drugim miejscu (po Gdańsku) pod względem wykorzystania środków unijnych. – Te środki przeniosły nasze miasto w zupełnie inną epokę – dodał. Z kolei prezydent Tyszkiewicz stwierdził sarkastycznie: - Jeżeli pan minister twierdzi, że samorządy nie radzą sobie z wykorzystaniem środków unijnych, to rozumiem, że jeżeli do miast przyjdą pierwsi sekretarze partii, to będą wydawać lepiej. Oczywiście pracujemy każdego dnia, inwestycje są realizowane, nasze miasta dzisiaj się rozbudowują. Przypomnę to, co mówiła marszałek woj. lubuskiego: a co z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym? Poprzedni rząd przygotował wszystko, pozyskane zostały środki z Banku Światowego na zabezpieczenie Odry. Wystarczyło tylko to wdrożyć. Mijał już trzy lata tego rządu a inwestycje przeciwpowodziowe w Nowej Soli nie są realizowane. Nowa Sól ma wszystko przygotowane do budowy wałów przeciwpowodziowych, a obecny rząd nie radzi sobie z budową wałów.